

Praca naukowa i emancypacja kobiet. Wywiad z Małgorzatą Dajnowicz

Maria Skłodowska-Curie aż do dzisiaj stanowi przykład, w jaki sposób kobieta, począwszy od ograniczeń środowiskowych, stereotypów, rodziny jak może rozwijać karierę zawodową – mówi Małgorzata Dajnowicz w rozmowie z Natalią Szerszeń dla „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Epoka Marii Skłodowskiej-Curie”.

Natalia Szerszeń (Teologia Polityczna): W jaki sposób Marię Skłodowską dotykały ograniczenia w dostępie do nauki na terenie Królestwa Polskiego, w czasach jej młodości?

Małgorzata Dajnowicz (Uniwersytet w Białymstoku): Maria Skłodowska-Curie nie była w swoim pragnieniu kształcenia osamotniona – Polek, które chciały kontynuować naukę, było więcej. W tym czasie, a więc w końcu wieku XIX, kształcenie kobiet odbywało się w bardzo ograniczonym zakresie. W 1868 roku utworzono pierwszą wyższą szkołę dla kobiet w Krakowie – były to Wyższe Kursy dla kobiet. Panie studiowały też licznie na Uniwersytecie Latającym, ale studia uniwersyteckie sensu stricto były jednak dla nich zamknięte – na Uniwersytecie Warszawskim kobiety mogły studiować dopiero od 1915 roku, a więc były przez długi czas w sposób istotny ograniczone w kwestii edukacji wyższej. Kariera naukowa Skłodowskiej-Curie rozpoczęła się więc w zasadzie dopiero wtedy, gdy wyjechała z Królestwa Polskiego do Paryża, gdzie podjęła studia na Sorbonie.

Dostępność edukacji była we Francji większa, ale nie znaczy to, że obecność kobiet na studiach wyższych była powszechna. Studentki nadal były rzadkością.

Czy panujące we francuskim społeczeństwie konwenanse i stereotypy dotyczące pracy kobiet i ich zdolności do podejmowania aktywności naukowej wpływały na rozwój jej kariery?

Te stereotypy na pewno były zauważalne. Trzeba pamiętać, że prawa wyborcze, a więc podstawowe prawa obywatelskie, kobiety we Francji uzyskały dopiero po II wojnie światowej, a więc w głębokim wieku dwudziestym. Wskazuje to niejako na skalę panujących tam ograniczeń i możliwości udziału kobiet w życiu publicznym. W Polsce zaś prawa te uzyskały w 1918, a więc znacznie wcześniej. Marii Skłodowskiej mimo to udało się rozpocząć karierę we Francji i po raz pierwszy zdobyła Nagrodę Nobla właściwie już w samych początkach nowego wieku – przy czym warto pamiętać, że została uhonorowana wspólnie z mężem i współnikiem Becquerelem. Łatwiej jej było robić karierę, ponieważ wspierał ją mąż, który był jej prawdziwym partnerem w życiu naukowym i zawodowym.

Czy relacja z Pierrem Curie była przełomowa dla kariery Skłodowskiej?

Zdecydowanie tak. Postawiłabym nawet tezę, że to właśnie małżeństwo stworzyło warunki dla partnerskiego prowadzenia badań naukowych i bardzo pomogło w tym, że badania te zostały docenione. Po raz drugi

Skłodowska-Curie zdobyła nagrodę Nobla w 1911 roku, tym razem z chemii, za odkrycie polonu i radu. Mogła już otrzymać ją samodzielnie, ponieważ miała wyrobione nazwisko i mocną pozycję w świecie nauki. Sądzić należy, że w przypadku tej drugiej nagrody, oddziaływanie stereotypów odnośnie jej osoby w procesie przyznania wyróżnienia nie odegrało już większej roli.

Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.
Prosimy, kliknij tutaj i przekaz darowiznę w dowolnej wysokości.

Dlaczego więc w głosowaniu została odrzucona kandydatura Skłodowskiej-Curie do Francuskiej Akademii Nauk?

W tamtym czasie kobiety nie otrzymywały jeszcze katedr naukowych. Maria Skłodowska-Curie została profesorem i otrzymała katedrę, co istotne, dopiero po śmierci męża. Było to niejako naturalne, bo prowadziła badania wraz z nim, dzięki temu płynnie mogła objąć jego stanowisko. Generalnie jednak ograniczenia, jakie dotyczyły w tej sferze kobiety, były bardzo duże i pełna samodzielność naukowa była prawdziwą rzadkością. Maria Skłodowska-Curie była w pewien sposób wyjątkowa w tym, jak szybko udało się jej zrobić karierę w świecie nauki.

Nie tylko w sferze naukowej, lecz także w życia Skłodowska-Curie była pionierką i indywidualnością: w 1915 jako jedna z pierwszych kobiet zdobyła prawo jazdy na samochód, a w podróż poślubną wyruszyła z mężem rowerami.

To wszystko stanowi świadectwo przemian życia społecznego w początkach XX wieku, a dodać warto, że Skłodowska-Curie miała także naprawdę udane życie rodzinne: miała dzieci, była szczęśliwą mężatką, a później jedna z jej córek, Irene, również została laureatką Nobla z chemii (jako druga po swojej matce kobieta w historii).

Inne nagrody i wyróżnienia dla Curie posypały się tak naprawdę dopiero po drugiej nagrodzie Nobla, wtedy też, co ciekawe, doceniono ją w Polsce, co objawiło się w postaci doktoratów honorowych m.in. na uniwersytecie w Poznaniu (1922), na Uniwersytecie Jagiellońskim (1924), a także honorowym obywatelstwem m.st. Warszawy (1924), w którym się urodziła. Doceniono ją jednak dopiero po otrzymaniu wyróżnień o skali globalnej. Warto dodać, że Skłodowska-Curie należy do bardzo elitarnego grona zaledwie czterech osób, które otrzymały nagrodę więcej niż raz, i jest jedyną taką kobietą.

Jak wyglądały kariery naukowe innych Polek w tym czasie?

Były takie, które studiowały w czasach Skłodowskiej-Curie na Zachodzie (pamiętajmy o utrudnionym dostępie do edukacji wyższej na ziemiach polskich, która nieraz była wręcz nieosiągalna). Między innymi Józefa Jotejko ukończyła studia przyrodnicze i medyczne w 1891 roku w Paryżu, a Zofia Daszyńska-Golińska studiowała ekonomię i socjologię w Zurychu, tam też się doktoryzowała. Grono Polek, które wyjeżdżały za granicę w celu zdobywania wykształcenia uniwersyteckiego było więc szersze, choć osiągnięcia Skłodowskiej-Curie pozostawały wyjątkowe. Wspomnę o jeszcze jednej, legendarnej

postaci, jaką była Helena Wiewiórska, która ukończyła studia w Szwajcarii i Petersburgu w końcu lat 80. XIX wieku i w 1919 została aplikantką adwokacką.

Czy sukcesy Marii Skłodowskiej-Curie przyczyniły się do zmiany w postrzeganiu możliwości intelektualnych i zawodowych kobiet?

Z całą pewnością, ale stało się to dopiero wtedy, gdy Skłodowska-Curie stała się znana na świecie. Jestem przekonana, że aż do dzisiaj stanowi przykład, w jaki sposób kobieta, począwszy od ograniczeń środowiskowych, stereotypów, rodziny jak może rozwijać karierę zawodową. Połączyły się tu różne czynniki: ważne było udane życie rodzinne, mąż, który wspierał karierę żony. Bez wsparcia Pierre'a, jestem przekonana, nie mogłaby czynić aż tak odważnych, szeroko zakrojonych badań.

Czy biografia Skłodowskiej-Curie inspirowała młode kobiety z jej otoczenia – jej córki, studentki?

Jestem przekonana, że tak. Myślę, że łączenie życia zawodowego z rodzinnym niejako pozytywnie wpływało na jej aktywność, a po drugie dawała innym kobietom przykład, jak można te różne sfery dobrze połączyć i odnieść sukces we wszystkich tych sferach.

Czy ten sukces odniesiony we Francji wpłynął na sytuację Polek w II Rzeczypospolitej?

W latach 20. jej historia była już powszechnie znana i głośno komentowana, a doktoraty honorowe przyznawane przez największe i najważniejsze uniwersytety liczące się na ziemiach polskich stanowią dowód na to, polskie środowisko chciało ją docenić. Była wzorcowym przykładem, jak przebiegać może kariera naukowa.

Z drugiej strony, zmieniają się okoliczności formalno-prawne po 1918 roku, co miało również diametralny wpływ na możliwości edukacyjne kobiet w kolejnych latach. Mam na myśli uzyskanie przez kobiety praw wyborczych, praw obywatelskich – jest to pewnego rodzaju symboliczne wydarzenie, które niejako symbolicznie otwiera kobietom drzwi do aktywności w przestrzeni publicznej, a taką jest działalność naukowa.

Przed pierwszą wojną światową kobiety stanowiły bardzo niewielki odsetek pracowników wyższych uczelni. Do 1914 roku liczba kobiet asystentek na Uniwersytecie Jagiellońskim nie przekraczała dziesięciu. Kobiety od początku wieku XX dopuszczono do pełnienia funkcji demonstratorki, czyli młodszej asystentki: nie było to stanowisko prestiżowe, ale w jakiś sposób otwierało przestrzeń uniwersytetu na kobiety pragnące uprawiać tam zawód. Później, za sprawą coraz częstszego podejmowania przez kobiety studiów wyższych, także coraz więcej z nich decydowało się na kariery naukowe. W roku akademickim 1925/1926 kobiety stanowiły już 15% pomocniczych pracowników naukowych, natomiast w latach 30. – już 17%. Pierwsza habilitacja kobiety miała miejsce na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1919 roku, została zatwierdzona w 1920. W przededniu II wojny światowej, w 1939 roku, na tym samym uniwersytecie było już piętnaście habilitacji kobiet. W uogólnieniu można więc powiedzieć, że dwudziestolecie

międzywojenne otwiera kształcenie akademickie dla kobiet, a jednocześnie zaczyna stwarzać im możliwości kariery zawodowej na uczelni.

Z prof. Małgorzatą Dajnowicz rozmawiała Natalia Szerszeń



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego